

Sygn. akt IV KK 330/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r.

sprawy T. S.

skazanego za przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 marca 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 29 maja 2012 r.

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy jest oczywiście bezzasadna w zakresie zarzutów zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 i 11 k.p.k., zaś niedopuszczalna z mocy prawa co do zarzutu naruszenia art. 115 § 3 k.p.k.

Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 i 11 k.p.k. należy stwierdzić, że wskazane uchybienie było przedmiotem kontroli odwoławczej. Sąd drugiej instancji wyraził w tej kwestii trafny pogląd, że po stronie oskarżyciela publicznego nie doszło do „konsumpcji skargi publicznej”, skoro akt oskarżenia w przedmiotowej sprawie wpłynął do Sądu Rejonowego w

dniu 2 lutego 2009 r., a zatem przed wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie 2 Ds. .../10. Z tym stanowiskiem skarżący w ogóle nie polemizuje, choć kasacja skierowana jest do orzeczenia sądu odwoławczego. Przedstawia natomiast własny pogląd, który w realiach rozpoznawanej sprawy nie jest trafny. W wypadku bowiem równoczesnego toczenia się dwóch postępowań o ten sam czyn mogłaby zaistnieć ujemna przesłanka procesowa z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Zauważyć jednak należy, że przepis ten odnosi się do sytuacji, w której prowadzi się postępowanie od ten sam czyn przeciwko tej samej osobie, zaś w sprawie 2 Ds. .../10 postępowanie zakończyło się w fazie *in rem*. Natomiast wniesienie aktu oskarżenia w niniejszej sprawie przed zakończeniem postępowania w sprawie 2 Ds. .../10 powinno rzutować na dopuszczalność prowadzenia tego ostatniego postępowania, a nie na odwrót. Trudno bowiem zasadnie twierdzić, że w tej sprawie doszło do wygaśnięcia prawa do skargi, skoro w czasie jej wniesienia nie wszczęto jeszcze postępowania w sprawie 2 Ds. .../10.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Wskazany w tym zarzucie układ procesowy, tj. naruszenie prawa do obrony oskarżonego D. P., co naruszyło prawo do obrony oskarżonego T. S. mógłby być rozpatrywany pod kątem obrazy art. 6 k.p.k. w zw. z art. 374 § 1 k.p.k. Jednak w kasacji z uwagi na treść art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k. jest to niedopuszczalne. Pozostaje więc wyłącznie kwestia oceny zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. W rozpoznawanej sprawie chodzi tu jednak o nieobecność na rozprawie oskarżonego D. P., a nie oskarżonego T. S. Dlatego też w sprawach złożonych podmiotowo – z uwagi na gwarancyjny i procesowy charakter tej podstawy – dotyczy ona tylko tego oskarżonego, co do którego zaistniało to uchybienie. Tylko więc w stosunku do oskarżonego D. P. byłaby to bezwzględna przyczyna uchylecia orzeczenia (art. 439 § 1 k.p.k.).

Natomiast z uwagi na treść wskazanego już art. 523 § 2 k.p.k. niedopuszczalny jest zarzut kasacyjny naruszenia art. 115 § 3 k.p.k. (arg. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.).

Z powyżej wskazanych względów kasacja nie mogła doprowadzić do podważenia prawidłowości wyroku sądu odwoławczego. Dlatego też została

oddalona jako oczywiście bezzasadna, zaś skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.